

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **J. K. i innych**

oskarżonych o czyny z art. 231 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 2023 r.

wniosku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie postanowieniem z dnia 20 stycznia 2023 r., sygn. akt V K 1499/22, na podstawie art. 37 k.p.k. zwrócił się do Sądu Najwyższego o „przekazania sprawy oskarżonych J. K., A. C., G. S., G. B. , J. S., G. N., T. K. i A. J. innemu sądowi równorzędnemu, Sądowi Okręgowemu w Warszawie, Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga bądź innemu sądowi okręgowemu z terenu kraju”. W uzasadnieniu wskazał, że:

- akta sprawy liczą 315 tomów, a w toku postępowania przygotowawczego zeznania złożyło 214 świadków,
- sprawa z uwagi na jej złożość, stopień skomplikowania, rozmiar, wagę wynikającą m.in. z faktu, że jednym z oskarżonych jest były [...] i szef [...], nie jest typową sprawą rozpoznawaną zwykle przez sądy rejonowe,

- Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia jest jedynym sądem w Polsce, którego właściwość została wprost określona w Kodeksie postępowania karnego, w konsekwencji w związku z treścią art. 32 § 3 k.p.k. do tego Sądu wpływa wiele spraw, zwykle wielotomowych, przekazywanych z całego kraju. Nadto wiele spraw jest przekazywanych temu Sądowi na podstawie art. 36 k.p.k.,

- Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia jest jedynym sądem rejonowym w kraju, w którego obszarze właściwości znajdują się trzy jednostki prokuratury, co powoduje znacznie większe obciążenie sędziów sprawami z zakresu czynności sądowych podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym, zwłaszcza dotyczącymi stosowania tymczasowego aresztowania,

- w odróżnieniu od sędziów innych sądów rejonowych sędziowie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia co jakiś czas podlegają „mobilizacji”, bowiem w związku z odbywającymi się w W. wydarzeniami (demonstracjami, meczami, koncertami) wzrasta prawdopodobieństwo rozpoznawania większej ilości wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania, bądź spraw w trybie przyspieszonym,

W konsekwencji sędzia orzekający w takim sądzie jak Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia „nie jest w stanie efektywnie zająć się sprawą 315 tomową, o skomplikowanym stanie faktycznym, w sytuacji gdy ma do rozpoznania 150-200 innych spraw K, ponadto 100 spraw dot. wykroczeń, 100 spraw z wykazu Kp obejmujących rozpoznanie zażaleń na decyzję prokuratora, wnioski o tymczasowe aresztowanie i innych”. Ma też znaczenie okoliczność, że obecna referent sprawy jest sędzią z 6-miesięcznym doświadczeniem, która z racji niewielkiego doświadczenia orzeczniczego potrzebuje więcej czasu niż doświadczony sędzia na zapoznanie się z aktami sprawy, „nie mówiąc już o procedowaniu na rozprawie”. Zatem w realiach Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia nie sposób przyjąć, aby istniała możliwość sprawnego i szybkiego rozpoznania przedmiotowej sprawy, co usprawiedliwia wystąpienie w trybie art. 37 k.p.k., tj. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza że „w kraju jest wiele sądów rejonowych, których sędziowie są znacznie mniej obciążeni sprawami niż w Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Śródmieścia”. Zdaniem tego Sądu, wspomniany przepis daje

możliwość przekazania sprawy sądowi okręgowemu, przy zastosowaniu *argumentum a fortiori*, skoro bowiem istnieje możliwość przekazania sprawy innemu sądowi rejonowemu, to tym bardziej sądowi okręgowemu (*a minori ad maius*).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, a treść postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie wskazuje na wadliwe rozumienie celu i istoty unormowania zawartego w art. 37 k.p.k. Nasuwa się też odczucie, że Sąd, w którym sprawa zalega od kilku już lat (pierwotnie nosiła sygnaturę V K 457/18), dąży do pozbycia się sprawy tzw. starej, niekorzystnie rzutującej na dane o pracy Sądu (wydziału). Nawet jeżeli zgodzić się, że względ na dobro wymiaru sprawiedliwości może niekiedy przemawiać za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi, gdy sąd miejscowo właściwy nie będzie w stanie w ogóle przeprowadzić postępowania, względnie nie będzie w stanie je zakończyć w rozsądnym terminie (z reguły będą to przypadki związane ze stanem zdrowia oskarżonego i możliwością odbywania przez niego podróży poza miejsce zamieszkania), to nie można podzielić poglądu, na którym opierało się wystąpienie Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia, że wspomniany przepis może być swoistym remedium na kłopoty sądu natury organizacyjnej, kadrowej, trudności wynikające z obciążenia sędziów sprawami czy nawet z niewielkiego doświadczenia orzeczniczego sędziego referenta (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2015 r., III KO 34/15; z dnia 28 lipca 2022 r., IV KO 73/22; z dnia 8 listopada 2022 r., I KO 103/22). Z pewnością tak nie jest, bowiem przepis art. 37 k.p.k., jako dopuszczający możliwość odstąpienia od fundamentalnej, mającej umocowanie w Konstytucji RP (art. 45 ust. 1) zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (także miejscowo), nie podlega interpretacji rozszerzającej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2021 r., II KO 109/21) i nie może być stosowany z tego powodu, że podmioty administrujące wymiarem sprawiedliwości nie stwarzają danemu sądowi (sędziom tego sądu) właściwych warunków, pozwalających na sprawne rozpoznawanie spraw i nie podejmują środków zaradczych, gdy obciążenie tego sądu rośnie ponad miarę. Niezależnie od tego można zaznaczyć, że art. 47a § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o

ustroju sądów powszechnych zezwala na zredukowanie obciążenia sędziego innymi sprawami, gdy do jego referatu zostanie przydzielona sprawa wyjątkowo pracochłonna.

Przedmiotowa inicjatywa Sądu Rejonowego opiera się też na błędnym założeniu, że Sądowi Najwyższemu znane są warunki pracy, zwłaszcza obciążenie, praktycznie wszystkich sądów w kraju i jest on w stanie ustalić, który konkretnie sąd bez uszczerbku dla wykonywania swoich zwykłych zadań może sprawnie rozpoznać sprawę, której pozostawienie w sądzie miejscowo właściwym będzie prowadziło do przewlekłości postępowania. Trudno też nie dostrzec, że gdy Sąd *meriti* nawiązuje do art. 32 § 3 k.p.k. i wskazuje, choć bez podania konkretnych danych liczbowych, że na podstawie tego przepisu do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie z terenu kraju wpływa wiele spraw, często wielotomowych, a więc z reguły pracochłonnych, a zarazem z tego powodu występuje o przekazanie innemu sądowi należącej do tej samej kategorii sprawy V K 1499/22, to sugeruje, z czym nie sposób się zgodzić, że stosowanie art. 37 k.p.k. może posłużyć m.in. do swoistego korygowania działania wspomnianego art. 32 § 3 k.p.k. Trzeba też przyjąć, że nawet wymagające znacznego nakładu pracy sprawy przekazane na podstawie tego przepisu są jednak przez wspomniany Sąd rozpoznawane.

Nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia, ale błędne jest również wnioskowanie Sądu Rejonowego, że w trybie art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy przedmiotową sprawę może przekazać do rozpoznania sądowi okręgowemu. Przepis ten, jak wspomniano mający charakter wyjątkowy i niemogący być interpretowany rozszerzająco, jednoznacznie wskazuje, że w grę wchodzi przekazanie sprawy do rozpoznania wyłącznie innemu sądowi równorzędnemu.

W kontekście sygnalizowanej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia specyfiki sprawy V K 1499/22 celowe będzie wspomnieć o pominiętym w przedmiotowym wystąpieniu fakcie skierowania przez ten Sąd na podstawie art. 25 § 2 k.p.k. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Postanowieniem z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt II AKo 179/18, Sąd Apelacyjny wniosku tego nie uwzględnił, bowiem nie podzielił poglądu Sądu *meriti*, że sprawa jest zawiła oraz ma

szczególną wagę, jakkolwiek nie negował, że jej rozpoznanie wiąże się z wykonaniem dużej ilości czynności, wymagających znacznego nakładu pracy (jednak jednorodnych) i wielu terminów rozpraw. Zaznaczył też, że „Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie dysponuje wystarczającymi możliwościami organizacyjnymi” oraz że „stan obciążenia referatów, czy inne podnoszone kwestie strukturalne i kadrowe nie należą do przesłanek uwzględnianych w przedmiocie przekazania sprawy w tym trybie procesowym”. Jak wcześniej zaznaczono, kwestie te nie należą również do przesłanek uzasadniających przekazanie sprawy innemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

[SOP]

[ał]